

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2017

4

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Magdalena Kuchnio
Magdalena Lenik, Radosław Nowaczewski
Karolina Pasko, Olga Maria Piaskowska
Elżbieta Szczepanowska, Arkadiusz Turczyn
Bartosz Wołodkiewicz, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska SA
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 169/15, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenie spółdzielni mieszkaniowej wobec członka o uzupełnienie wkładu budowlanego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się z upływem trzech lat?”

podjął uchwałę:

Roszczenie spółdzielni mieszkaniowej o uzupełnienie przez jej członka wkładu budowlanego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się z upływem trzech lat (art. 118 k.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 marca 2017 r., III CZP 69/16, J. Gudowski, W. Katner, M. Koba, H. Pietrzkowski, K. Strzelczyk, M. Wysocka, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 lipca 2016 r., III CZ 30/16, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego:

„Czy art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623) uchyla obo-

wiązek wezwania do uiszczenia w terminie tygodniowym opłaty w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia od nieopłaconej skargi kasacyjnej pod rygorem jej odrzucenia (art. 398⁶ § 2 w związku z art. 130 § 1 k.p.c.), wniesionej przez radcę prawnego w razie doręczenia stronie postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego jej wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych?”

podjął uchwałę:

W razie wniesienia przez stronę zastępowaną przez radcę prawnego (adwokata, rzecznika patentowego) skargi kasacyjnej, od której – stosownie do wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia – pobiera się opłatę stałą lub stosunkową, sąd drugiej instancji, po doręczeniu postanowienia oddalającego w całości lub w części wniosek o zwolnienie skarżącego od kosztów sądowych oraz bezskutecznym upływie terminu przewidzianego w art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623), odrzuca skargę kasacyjną na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

i nadał jej moc zasady prawnej.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 marca 2017 r., III CZP 82/16, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, P. Grzegorzczak, W. Pawlak, H. Pietrzowski, A. Piotrowska, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 31 października 2016 r., IX Cz 515/16, zagadnienia prawnego:

„Czy komornik sądowy, po prawomocnym umorzeniu postępowania egzekucyjnego, prowadząc egzekucję w zakresie kosztów tego postępowania, na podstawie postanowienia zgodnie z treścią art. 770¹ k.p.c., może łączyć funkcje wierzyciela i organu egzekucyjnego, czy też egzekucję kosztów postępowania egzekucyjnego powinien prowadzić inny komornik sądowy?”

podjął uchwałę:

Komornik, który wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, jest uprawniony do wykonania prawomocnego orzeczenia o kosztach tego postępowania (art. 770¹ k.p.c.).

(uchwała z dnia 10 marca 2017 r., III CZP 107/16, A. Górski, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 14 października 2016 r., VIII Ga 266/16, zagadnienia prawnego:

„Czy wykonywanie przez podmiot niebędący bankiem i nieposiadający wymaganego zezwolenia czynności bankowych wskazanych w art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.) powoduje bezwzględną nieważność czynności w świetle art. 5 w zw. z art. 170 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 58 § 1 k.c., czy też skutki takich czynności regulowane są wyłącznie normą art. 170 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe?”

podjął uchwałę:

Sankcje cywilnoprawne związane z dokonaniem czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1988), przez podmiot nieposiadający wymaganego przez prawo zezwolenia, określa art. 170 ust. 1 i 2 tej ustawy.

(uchwała z dnia 10 marca 2017 r., III CZP 109/16, A. Górski, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 24 listopada 2016 r., VI Ga 240/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy syndyk na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r., może skutecznie odstąpić od umowy dzierżawy rzeczy ruchomej, za-

wartej przed ogłoszeniem upadłości dzierżawcy, jeżeli przedmiot umowy dzierżawy został wydany upadłemu do korzystania przed ogłoszeniem upadłości, zaś należności czynszowe nie zostały w ogóle zapłacone;

2. Jeśli odstąpienie takie jest dopuszczalne, to czy to oświadczenie wywołuje skutek *ex tunc* (od daty zawarcia umowy), *ex nunc* (od daty otrzymania oświadczenia o odstąpieniu od umowy przez wydzierżawiającego), czy też od daty ogłoszenia upadłości oraz czy należności z tytułu opłat czynszowych, ewentualnie bezumownego korzystania przez syndyka z przedmiotu dzierżawy, przypadające na okres po dacie ogłoszenia upadłości podlegają zgłoszeniu sędziemu komisarzowi na podstawie art. 99 ust. 2 Pr.u.n., czy też stanowią dług syndyka (tzw. wierzytelności w stosunku do masy), podlegający zaspokojeniu w I kategorii?"
podjął uchwałę:

Na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233) syndyk masy upadłości dzierżawcy może – ze skutkiem od dnia ogłoszenia upadłości – odstąpić od umowy dzierżawy rzeczy ruchomej zawartej przed dniem ogłoszenia upadłości, gdy przedmiot umowy został wydany upadłemu do korzystania przed ogłoszeniem upadłości. Należności za korzystanie z przedmiotu dzierżawy za okres po dniu ogłoszenia upadłości podlegają zgłoszeniu sędziemu komisarzowi na podstawie art. 99 tej ustawy.

(uchwała z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 108/16, I. Koper, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 24 października 2016 r., II Cz 1064/16, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle zakazu sformułowanego w art. 1047 k.c. dopuszczalne jest zawarcie umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku pomiędzy przyszłym spadkodawcą i uprawnionym do zachowku spadkobiercą ustawowym, na podstawie stosowanego odpowiednio art. 1048 k.c.?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest zawarcie umowy zrzeczenia się prawa do zachowku (art. 1048 k.c.).

(uchwała z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 110/16, L. Koper, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 1 grudnia 2016 r., XXVII Ca 3352/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 r. Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9, przedawnia się w okresie jednego roku od dnia wykonania przewozu lub dnia, w którym przewóz miał być wykonany, zgodnie z art. 778 w związku z art. 775 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 380 ze zm.), dalej jako »k.c.«?

2. W razie negatywnej odpowiedzi na powyższe pytanie, czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9 wygasa w okresie dwóch lat licząc od dnia przybycia do miejsca przeznaczenia lub od dnia, w którym statek powietrzny powinien był przybyć, albo od dnia, w którym przewóz został zatrzymany, zgodnie z art. 35 ust. 1 Konwencji o ujednocnieniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sporządzonej w Montrealu dnia 28 maja 1999 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 37, poz. 235)?

3. W razie negatywnej odpowiedzi na obydwa powyższe pytania, czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9

przedawnia się w okresie trzech lat od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c.?

4. W razie negatywnej odpowiedzi na trzy powyższe pytania, czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9 przedawnia się w okresie dziesięciu lat od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 118 w związku z art. 120 § 1 k.c.?”

podjął uchwałę:

Roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91, przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c.

(uchwała z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16, I. Koper, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2016 r., II Ca 277/16, zagadnienia prawnego:

„Czy samoistny posiadacz nieruchomości, oddanej w czasie biegu terminu zasiedzenia w użytkowanie wieczyste, niebędący jej użytkownikiem wieczystym, może nabyć własność tej nieruchomości w drodze zasiedzenia?”

podjął uchwałę:

Samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste może nabyć jej własność przez zasiedzenie.

(uchwała z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 49/16, B. Myszka, M. Koba, A. Zając)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 2 grudnia 2016 r., XXVII Ca 1390/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy po wznowieniu postępowania sprawa powinna zostać rozpoznana w granicach faktycznych i prawnych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia stwierdzającego nabycie własności przez przemilczenie, czy w granicach faktycznych i prawnych wskazanych we wniosku wszczynającym sprawę o stwierdzenie zasiedzenia?

2. W razie udzielenia odpowiedzi, że po wznowieniu postępowania sprawa powinna zostać rozpoznana w granicach faktycznych i prawnych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia – czy skutkiem skargi o wznowienie postępowania zarzucającej jego nieważność jest zmiana orzeczenia tylko w razie ustalenia, że okoliczności wynikające z podstawy skargi mogły mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia?”

podjął uchwałę:

Po wznowieniu postępowania na skutek stwierdzenia nieważności wynikającej z pozbawienia możliwości działania sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach zakreślonych wnioskiem o wszczęcie postępowania (art. 412 § 1 k.p.c.).

(uchwała z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 112/16, B. Myszką, M. Koba, A. Zajęc)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 16 grudnia 2016 r., XV Ca 624/16, zagadnienia prawnego:

„Czy dowody przeprowadzone w toku kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia wobec przedsiębiorcy – podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych na podstawie rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2004 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i trybu przeprowadzania kontroli przez podmiot zobowiązany do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych, Dz.U. 2004 r. Nr 274, poz. 2723 (wydanego na podstawie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadcze-

niach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz.U. z 2004 r. Nr 210, poz. 2135 ze zm. w brzmieniu sprzed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 22 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1138) z naruszeniem przepisów prawa w zakresie kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorcy wynikających z ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.) mogą stanowić dowody w postępowaniu cywilnym dotyczącym kar umownych żądanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia od świadczeniodawcy (art. 77 ust. 6 cyt. ustawy z dnia 2 lipca 2004 r.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 10 marca 2017 r., III CZP 116/16, A. Górski, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 12 maja 2016 r., II Ca 2646/15, zagadnienia prawnego:

„Czy osoba, której najemca podnajął lokal mieszkalny lub oddał go do bezpłatnego używania, bez zgody wynajmującego, jest lokatorem w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 150 ze zm.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 22 marca 2017 r., III CZP 64/16, B. Myska, M. Koba, A. Zając)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 17/17

„Czy przerwa biegu przedawnienia spowodowana złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przez wierzyciela będącego bankiem odnosi skutek wobec cesjonariusza tej wierzytelności nie będącego bankiem?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2017 r., II Ca 965/16, M. Ernest, T. Sobieraj, S. Pilitowski)

Zdaniem Sądu Okręgowego, zagadnienie przerwy biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, w tym bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, budziło rozbieżności w orzecznictwie. Zawarta w uzasadnieniu zagadnienia prawnego analiza dotyczy wielu orzeczeń Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy dostrzegł jednak, że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy jest co do zasady tożsamy ze stanem faktycznym sprawy, w której została wydana uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16. W ocenie Sądu drugiej instancji, aktualizuje to pytanie, czy nieważność nabywcy w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo należy odnosić nie tylko do postępowania egzekucyjnego, ale także do postępowania wszczętego z wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Nie zostało do tej pory wyraźnie rozstrzygnięte, czy przerwa biegu przedawnienia spowodowana złożeniem przez wierzyciela będącego bankiem wniosku

o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu ma również skutek wobec cesjonariusza tej wierzytelności, który bankiem nie jest.

Sąd Okręgowy podniósł, że zagadnienie ujęte w przedstawionym pytaniu prawnym jest różnie oceniane w orzecznictwie sądów powszechnych. Powołał się m.in. na uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., III CZP 60/16, w którym stwierdzono, iż „skutki przerwy biegu przedawnienia wywołanej przez zbywcę wierzytelności odnoszą się co do zasady także do cesjonariusza. Nabywa on wierzytelność w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona zbywcy, także pod względem »stanu« jej przedawnienia. W konsekwencji, jeżeli bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu, cesjonariusz – wstępując w tę samą sytuację, w której w chwili zbycia wierzytelności pozostawał cedent – zostaje objęty skutkami tej przerwy. (...) Reguły te nie mają jednak zastosowania do przerwy biegu przedawnienia, która została spowodowana dochodzeniem roszczenia na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego”. Sąd Okręgowy wywiódł, że czynnością zmierzającą do dochodzenia roszczenia jest m.in. złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, co nakazuje przyjąć, iż w odniesieniu do wierzyciela niebędącego bankiem złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przez poprzednika prawnego, który jest bankiem, nie przerywa biegu przedawnienia.

A.T.

*

III CZP 18/17

„Czy wniosek strony o sporządzenie uzasadnienia wyroku jest skuteczny, jeśli został złożony w dniu ogłoszenia wyroku, ale w chwili poprzedzającej jego ogłoszenie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 10 lutego 2016 r., XIX Gz 915/16, G. Misina)

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na niejednorodność w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wymagającą rozstrzygnięcia w uchwale, która powinna wyznaczyć jednoznaczny kierunek wykładni. Jako przykłady ilustrujące

rozbieżność wskazano uchwałą z dnia 30 czerwca 1989 r., III CZP 67/89 (OSP 1990, nr 9, poz. 326) oraz postanowienia z dnia 14 kwietnia 2008 r., II PZ 3/08 (niepubl.), z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CZ 170/11 (Izba Cywilna 2013, nr 7-8, s. 30), z dnia 25 października 2012 r., I CZ 153/12 (niepubl.), z dnia 13 czerwca 2013 r., V CZ 21/13 (OSNC 2014, nr 3, poz. 30) i z dnia 10 marca 2015 r., II UZ 80/14 (niepubl.).

Postulat ujednoczenia wynika także z piśmiennictwa, zwłaszcza że ani liczba orzeczeń, ani ich chronologia nie pozwalają na uznanie któregoś z dwóch alternatywnych przeciwnych poglądów za dominujący.

A.T.

*

III CZP 20/17

„Czy w ramach obowiązku minimalizacji szkody, poszkodowanemu który nie skorzystał z oferty najmu pojazdu od ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oferującego mu bezpłatnie pojazd zastępczy według stawek niższych, od oferowanych przez wynajmującego, przysługuje zwrot faktycznie poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 stycznia 2017 r., XXIII Ga 1197/16, M. Więckowska, A. Łazarska, A. Dziekańska)

Sąd Okręgowy stwierdził, że z art. 362 k.c. i z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wyłania się zasada obowiązku minimalizacji szkody przez poszkodowanego. W tym kierunku idzie też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 (OSNC 2012, nr 3, poz. 28), stwierdzająca, że nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów. Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych, ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób.

Poszkodowany ma obowiązek przestrzegać rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika, nie jest zatem celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. W przytoczonej uchwale zwrócono też uwagę na możliwość zastosowania art. 354 § 1 i 2 k.c., według którego wierzyciel z dłużnikiem powinni współdziałać przy wykonaniu zobowiązania, zatem zaniechanie przez poszkodowanych jakiejkolwiek inicjatywy w celu sprawdzenia warunków najmu stanowi naruszenie tego przepisu.

Sąd drugiej instancji wskazał jednak na odmienne stanowisko zajęte w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03 (OSNC 2004, nr 4, poz. 51), wskazującej, że kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat. Nie ma przy tym znaczenia to, że ceny są wyższe od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, usprawiedliwione wydaje się odniesienie przedstawionego stanowiska przez analogię do kosztów najmu pojazdu zastępczego. W związku z tym poszkodowany powinien mieć prawo odmowy przyjęcia oferowanego przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego z wybranej przez niego wypożyczalni, refundacji zaś będą podlegać wydatki na najem, jeżeli stawka najmu pojazdu zastępczego uzgodniona przez poszkodowanego z innym zakładem oferującym pojazdy zastępcze mieścić się będzie w obrębie cen występujących na rynku lokalnym. Sąd drugiej instancji podkreślił, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej na rynku oferty najmu i zakładu naprawczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I KKN 1466/99, OSNC 2005, nr 5, poz. 64). Poszkodowany może kierować się różnymi kryteriami wyboru wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, niekoniecznie ceną. Istotna jest przede wszystkim dla poszkodowanego szybkość wykonania usługi i uproszczenie całego procesu.

Odmienny pogląd prowadzi do tego, że poszkodowany jest *de facto* związany ofertą ubezpieczyciela sprawcy szkody. Taka sytuacja mogłaby prowadzić do swoistego ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej i zasad konkurencji, skoro poszkodowany mógłby korzystać jedynie z oferty przedsiębiorców, którzy mają podpisane umowy z określonym ubezpieczycielem.

Sąd drugiej instancji powołał się także na orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach ubezpieczeniowych, w którym dominuje wykładnia przepisów korzystna dla poszkodowanych. Zwrócił uwagę m.in. na uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 (OSNC 2012, nr 3, poz. 28) oraz na uchwały z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13 (OSNC 2014, nr 9, poz. 85) i z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16 (BSN 2016, nr 11, s. 8).

M.M.

*

III CZP 21/17

„Czy wskazana w art. 505³⁶ k.p.c. utrata przez nakaz zapłaty na skutek wniesienia sprzeciwu mocy w całości odnosi się wyłącznie do całości roszczenia wobec tego pozwanego, który wniósł sprzeciw, czy też dotyczy również pozwanych którzy sprzeciwu nie wnosili?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 13 grudnia 2016 r., X Ga 407/16, L. Guza)

Zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia nie jest jednolicie rozstrzygnięte i budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z zasadą dyspozycyjności oraz skargowości nie ma możliwości podejmowania czynności procesowych z urzędu bez wniosku (skargi) uprawnionego podmiotu, z wyjątkiem wyraźnie istniejącego ustawowego upoważnienia. Takiego upoważnienia nie zawiera art. 505³⁶ k.p.c., a zatem prawidłowe wniesienie sprzeciwu przez jednego z pozwanych powoduje utratę mocy nakazu zapłaty jedynie wobec tego pozwanego. Z drugiej strony, brzmienie powołanego przepisu, tj. sformułowanie „nakaz zapłaty traci moc w całości” sugeruje, że nakaz traci moc w całości, nawet jeżeli sprzeciw wniósł jeden z pozwanych.

O.M.P.

*

III CZP 22/17

„Czy oddanie części nieruchomości przylegającej do chodnika w posiadanie zależne (najem) wyłącza w stanie prawnym obowiąz-

zującym do 1 lutego 2015 roku obowiązek właściciela usuwania błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodnika położonego wzdłuż tej nieruchomości, o jakim mowa w art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 250), czy też obowiązek ten w świetle art. 2 ust. 1 pkt 4 tej ustawy obciąża zarówno właściciela, jak i władającego nieruchomością najemcę?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 grudnia 2016 r., II Ca 550/16, E. Bazelan, M. Postulska-Siwiek, A. Mikołajewski)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że obecnie kwestię przedstawioną w zagadnieniu prawnym reguluje art. 2a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (dalej: „u.c.p.g.”), według którego, jeżeli obowiązki wskazane w ustawie mogą jednocześnie dotyczyć kilku podmiotów spośród wskazanych w ust. 1 pkt 4, obowiązany do ich wykonania jest podmiot lub podmioty faktycznie władające nieruchomością.

Sąd drugiej instancji omówił obowiązki właściciela nieruchomości wynikające z art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. oraz wskazał, że w świetle art. 2 ust. 1 pkt 4 pod pojęciem właściciela nieruchomości rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Podkreślił, że chociaż inne podmioty niż właściciel, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g., mogą być traktowane jak właściciel nieruchomości, to do dnia 1 lutego 2015 r. wymieniona ustawa nie regulowała, czy poszczególne obowiązki wskazane w ustawie obciążają wówczas wszystkie podmioty wymienione w jej art. 2 ust. 1 pkt 4, czy tylko niektóre z nich i na jakich zasadach.

Zdaniem Sądu przedstawiającego pytanie prawne, użycie w art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. słów „także” i „oraz” wskazuje, że wszystkie podmioty należące do wymienionych kategorii są obciążone danymi obowiązkami, tym bardziej że z ustawy nie wynika jakkolwiek hierarchia tych osób; w szczególności nie przewidywała ona, że gdy pojawiają się inne podmioty poza właścicielem (*sensu stricto*), to tylko one przejmują wykonanie poszczególnych obowiązków.

Sąd Okręgowy wskazał jednak, że w orzecznictwie sądów administracyjnych ubocznie pojawiały się wypowiedzi, z których można wyprowadzić wnioski, iż adresatem poszczególnych obowiązków powinien być jeden z tych podmiotów. Sąd drugiej instancji podkreślił ponadto, że względy funkcjonalne – w tym cel nałożenia tego rodzaju obowiązków (zbieranie odpadów, uprzątnięcie chodnika) – wskazuje, iż powinny one być wykonywane przez osobę, która ma faktyczny związek z nieruchomością i korzysta z niej, gdyż takie podmioty mają bezpośrednią styczność z nieruchomością i możliwości w tym zakresie, co wyłączałoby obowiązek innych osób wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g.

Na marginesie należy wskazać, że w poprzednim stanie prawnym nie było regulacji umożliwiających zwolnienie z danego obowiązku któregośkolwiek z podmiotów wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g.

A.Z.

*

III CZP 23/17

„Czy przepis art. 93 ust. 3b ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2016 r., poz. 2147) stoi na przeszkodzie zniesieniu współwłasności nieruchomości przez podział fizyczny, jeśli stan budynku wchodzącego w jej skład w chwili orzekania nie spełnia wymogu wyraźnego fizycznego oddzielenia na dwie odrębne funkcjonalnie części?

ewentualnie, w przypadku pozytywnej odpowiedzi na powyższe zagadnienie:

jaki środek jurydyczny powinien zostać użyty przez sąd orzekający o zniesieniu współwłasności nieruchomości przez fizyczny podział, w celu doprowadzenia budynku – przed wydaniem rozstrzygnięcia o zniesieniu współwłasności – do stanu pełnej odrębności fizycznej, zgodnego z wymogami przewidzianymi we wskazanym przepisie, a w szczególności, czy środkiem takim może być postanowienie wstępne, zawierające zobowiązanie strony do przeprowadzenia określonych prac adaptacyjnych w budynku?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2017 r., II Ca 425/16, T. Sobieraj, M. Ernest, G. Szacoń)

Sąd Okręgowy, wskazując na art. 211 i 212 k.c. oraz art. 623 k.p.c. przypomniał, że podział fizyczny jest podstawowym sposobem zniesienia współwłasności nieruchomości, preferowanym przez ustawodawcę jako z założenia najbardziej sprawiedliwy i pożądany. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że taki sposób zniesienia współwłasności może być niekiedy, w związku ze specyfiką danej nieruchomości, trudny do przeprowadzenia. W rachubę może zatem wchodzić konieczność przeprowadzenia określonych prac budowlanych, mających na celu utworzenie takich barier wewnętrznych i elementów rozdzielności budynku, aby spełniony był ustawowy warunek wyraźnego rozdziału.

Sąd drugiej instancji omówił uwarunkowania prawne i techniczne podziału nieruchomości w związku z regulacjami zamieszczonymi w ustawie o gospodarce nieruchomościami, a zwłaszcza w art. 93. Podkreślił, że brzmienie art. 93 ust. 3b zdaje się wskazywać, iż stan wyraźnego rozdziału na dwie funkcjonalnie odseparowane nieruchomości nie może być stanem przyszłym, a więc musi istnieć już w chwili orzekania o zniesieniu współwłasności. W konsekwencji można postawić pytanie, czy dopuszczalne jest orzekanie o podziale fizycznym nieruchomości, gdy faktyczny rozdział fizyczny tej nieruchomości ma dopiero nastąpić w przyszłości, nie jest bowiem przesądzone, że wskazany podział fizyczny faktycznie powstanie, gdyż jest on uzależniony od podjęcia stosownych działań przez same zainteresowane podmioty.

Zdaniem Sądu przedstawiającego pytanie prawne, przyjęcie, że stan odseparowania fizycznego części budynku musi istnieć już w chwili orzekania, prowadzi do pytania, jakie środki mogą być zastosowane celem przymuszenia uczestników do dokonania koniecznych prac adaptacyjnych. Zagadnieniem fundamentalnym jest przy tym pytanie o podstawę prawną do tego typu działań sądu i to w toku postępowania albo także w orzeczeniu kończącym postępowanie.

Tytułem przykładu Sąd Okręgowy przywołał art. 11 ust. 2 ustawy o własności lokali, w którym przewidziano, że jeżeli uczynienie zadość przesłance samodzielności lokali wymaga wykonania robót adaptacyjnych, sąd może w postanowieniu wstępnym, uznającym żądanie ustanowienia odrębnej własności lokali w zasadzie za usprawiedliwione, upoważnić zainteresowanego uczestnika postępowania do ich wykonania tymczasowo na jego koszt. W razie przeszkód stawianych przez innych

uczestników, sąd – w postanowieniu wstępnym lub w postanowieniu oddzielnym – może wydać stosowne nakazy lub zakazy. Jak podkreślił jednak Sąd drugiej instancji, wskazane rozwiązanie prawne dotyczy jednak spraw, których dochodzi do zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali, nie zaś przez podział fizyczny nieruchomości.

A.Z.

*

III CZP 24/17

„Czy wymagana jest zgoda sądu wydana na podstawie art. 2b ust. 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2052) w sytuacji, gdy stronami umowy zbycia nieruchomości rolnej są osoby bliskie w rozumieniu art. 2 pkt 6 powołanej ustawy, a uprzednio nieruchomość rolna była przedmiotem obrotu pod rządami ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 585) pomiędzy osobami względem siebie obcymi?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 27 lutego 2017 r., I Ca 508/16, E. Panek, W. Grajdura, M. Sadecki)

Sąd Okręgowy przedstawił dwie interpretacje art. 2b ust. 1, 2 i 4 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Według jednej, zamiarem ustawodawcy było ograniczenie obrotu nieruchomościami nabytymi pod rządami znowelizowanej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego przez 10 lat od zawarcia umowy przeniesienia własności nieruchomości rolnej w celu powiększenia gospodarstwa rolnego. Jeśli więc stronami pierwszej umowy zbycia nieruchomości rolnej w reżimie znowelizowanej ustawy były osoby między sobą obce, a stronami kolejnej umowy zbycia tej samej nieruchomości rolnej – osoby bliskie, to wykładnia językowa przepisów przemawia za przyjęciem, iż do zawarcia kolejnej umowy zbycia nieruchomości rolnej przed upływem 10 lat, nawet pomiędzy osobami bliskimi, wymagana jest zgoda sądu.

Wykładnia celowościowa i funkcjonalna przemawia jednak za odmiennym wnioskiem. Celem wskazanej ustawy jest wzmocnienie ochrony i rozwoju gospodarstw rodzinnych, które w myśl art. 23 zdanie pierwsze Konstytucji stanowią podstawę ustroju rolnego Rzeczypospolitej Polskiej. Nieuzasadnione zatem jest wprowadzanie ograniczeń, np. czasowych, do nabywania nieruchomości rolnych przez osoby bliskie rolnika indywidualnego, gdy uprzednio rolnik nabył nieruchomość rolną na powiększenie swojego gospodarstwa rolnego od osoby obcej.

M.M.

*

III CZP 25/17

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości, jeżeli przedmiotem żądania stwierdzenia zasiedzenia jest pas gruntu położony przy granicy między sąsiadującymi nieruchomościami, a rzeczywistą przyczyną wniesienia do sądu wniosku o stwierdzenie zasiedzenia części nieruchomości sąsiedniej położonej przy granicy jest spór co do przebiegu granicy między sąsiadującymi nieruchomościami?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 22 września 2016 r., II Ca 349/16, D. Iskra, A. Mikołajewski, M. Postulska-Siwiek)

Sąd Okręgowy zauważył, że na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1629 ze zm.) wyłączona jest czasowo dopuszczalność drogi sądowej w sprawach o rozgraniczenie nieruchomości. Postawił w związku z tym pytanie czy, w sprawach, w których strona lub uczestnik postępowania chce osiągnąć cel w postaci określenia zasięgu swojego prawa własności nieruchomości w stosunku do nieruchomości sąsiedniej, korzystając z innych środków prawnych niż wnioski o rozgraniczenie nieruchomości, sąd powinien rozpoznać żądanie zgodnie z jego treścią i podstawą faktyczną wskazaną przez powoda (wnioskodawcę) i jest tym brzmieniem żądania związany, czy też przy określeniu treści żądania i jego podstawy faktycznej decydujące znaczenie powinien mieć czynnik obiektywny, tj. rzeczywisty cel, do którego to żądanie zmierza.

Sąd drugiej instancji nawiązał do poglądu Sądu Najwyższego, że jeżeli przyczyną konfliktu i istotą sporu między stronami sprawy o wydanie części nieruchomości jest przebieg granicy, natomiast kwestia własności gruntu przyległego do tej granicy ma charakter wtórny, to należy uznać, iż sprawa jest sprawą o rozgraniczenie, a nie sprawą o wydanie nieruchomości (art. 222 § 1 k.c.), zwłaszcza jeżeli sporny pas gruntu – ze względu na usytuowanie i niewielką powierzchnię w zestawieniu z powierzchnią całej nieruchomości i jej kształtem – jest związany z granicą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 1963 r., III CR 136/63, OSNCP 1964, nr 10, poz. 203, oraz z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 723/98, niepubl.).

M.M.

*

III CZP 26/17

„Czy rzecznik patentowy może występować w charakterze pełnomocnika procesowego w postępowaniu sądowym, którego przedmiotem jest roszczenie dotyczące naruszenia majątkowych praw autorskich do utworu, a jednocześnie zwalczanie nieuczciwej konkurencji?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 października 2016 r., I ACa 1513/15, M. Szerel, M. Dobrzyński, J. Piwowa-run-Końkowska)

Sąd Apelacyjny rozważał, czy art. 87 § 1 k.p.c. oraz przepisy ustawy o rzecznikach patentowych nie zezwalają rzecznikom patentowym na reprezentowanie stron w postępowaniach sądowych, w których ochrony poszukuje się w przepisach prawa autorskiego. Wskazał, że możliwość poszukiwania kumulatywnej ochrony w przepisach dotyczących praw wyłącznych własności intelektualnej i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz uwzględnienie zasady orzekania, że to sąd dokonuje ostatecznie kwalifikacji prawnej żądania, mogą przemawiać za odmiennym rozstrzygnięciem. Przedstawił sytuację, w której powód nie wskazał na żadne konkretne przepisy prawa, ograniczając się do przytoczenia odpowiedniej podstawy faktycznej żądania. Sąd drugiej instancji

postawił pytanie, czy wtedy, tylko z tego względu, że powoda reprezentuje rzecznik patentowy, sąd powinien ograniczyć swoje rozważania do przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, pomijając możliwość udzielenia powodowi – gdyby oczywiście były do tego podstawy – ochrony na podstawie przepisów prawa autorskiego. Oznaczałoby to odstępianie od zasady *da mihi factum dabo tibi ius*.

Sąd Apelacyjny rozważał, czy rzecznik patentowy nie może w ogóle reprezentować strony w takiej sprawie, czy też należy ograniczyć rozpoznanie sprawy wyłącznie do przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Uznał, że raczej nie ma podstaw do kwestionowania w całości możliwości występowania rzecznika patentowego w charakterze pełnomocnika procesowego w sprawie obejmującej również zwalczanie nieuczciwej konkurencji.

M.M.

*

III CZP 27/17

„Czy niezłożenie dokumentów, oświadczeń lub pełnomocnictw na wezwanie zamawiającego w rozumieniu art. 46 ust. 4a ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759) oznacza tylko przypadek całkowitej bierności wezwanego wykonawcy czy także obejmuje sytuację, w której wykonawca składa dokument lub oświadczenie, z którego jednak nie wynika potwierdzenie spełniania przez wykonawcę warunków udziału w postępowaniu lub spełniania przez oferowane dostawy, usługi lub roboty budowlane wymagań określonych przez zamawiającego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lutego 2017 r., I ACa 899/16, T. Ślęzak, M. Wołczańska, L. Morys-Magiera)

Sąd Apelacyjny zauważył, że art. 26 ust. 3 p.z.p. zawiera szczególne przesłanki zatrzymania przez zamawiającego wadium, co jest odstępstwem od generalnej zasady jego bezzwłocznego zwrotu. Stanowisko, że art. 46 ust. 4a p.z.p. ma zastosowanie do sytuacji, w której wystę-

puje brak fizyczny dokumentu lub oświadczenia, natomiast nie ma on zastosowania, jeżeli zostanie złożony dokument lub oświadczenie, także takie, które nie potwierdza spełnienia warunków udziału w postępowaniu przetargowym, a zatrzymanie wadium może nastąpić jedynie wówczas, gdy niezłożenie dokumentów lub oświadczeń było zawinione przez wykonawcę, przy czym konieczna jest jego całkowita bierność, umyślność i celowość oraz nasilenie złej woli w niezastosowaniu się do wezwania zamawiającego do złożenia dokumentów i oświadczeń, znalazło wyraz w kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że uprawnienie zamawiającego do zatrzymania wadium ma charakter sankcyjny, dyscyplinujący oraz restrykcyjny, co nakazuje jego wąską interpretację. Uwypuklił, że przepis ten nie przewiduje sankcji dla wykonawców zgłaszających się do przetargu, mimo że nie spełniają merytorycznych oczekiwań zamawiającego, lecz zmierza do zapobiegania znikom wykonawców.

Odmienny pogląd nakazuje uznać, że „niezłożenie dokumentów, oświadczeń lub pełnomocnictw na wezwanie zamawiającego” to także sytuacja, w której wykonawca złożył dokument (oświadczenie) niepotwierdzający spełnienia warunków udziału w postępowaniu lub spełnienia przez oferowane dostawcy usługi lub roboty budowlane wymagań określonych przez zamawiającego. Obowiązkiem wykonawcy jest złożenie dokumentów, których rodzaj i treść pozwala przeprowadzić postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego z jego udziałem. Wskazuje się, że ocena, czy wykonawca złożył – na wezwanie zamawiającego – wymagane dokumenty lub oświadczenia powinna być dokonywana według tych samych reguł, posłużenie się bowiem przez ustawodawcę danym zwrotem i nadanie mu odmiennej treści w dwu różnych sytuacjach naruszałyby reguły wykładni językowej.

W świetle art. 26 ust. 3 p.z.p. zamawiający jest zobowiązany do wezwania wykonawców wtedy, gdy brak wymaganych dokumentów (oświadczeń) i pełnomocnictw, jak i wtedy, gdy zawierają one błędy. W myśl omawianego stanowiska do innego rozumienia art. 46 ust. 4a p.z.p. nie prowadzi także jego sankcyjny charakter oraz cel, którym kierował się ustawodawca wprowadzając tę regulację. Wskazuje się, że wykładnia przepisu przez przyjęcie, że chodzi wyłącznie o stan bierności wezwanego wykonawcy w niczym nie zapobiegnie znikom cenowym.

Dolegliwe skutki omawianej regulacji dla działającego w dobrej wierze wykonawcy mogą być uchylone przez wykazanie przez tego wykonawcę, że nie wykonał należycie swojego obowiązku z przyczyn nieleżących po jego stronie.

Sąd drugiej instancji wskazał orzeczenie Sądu Najwyższego oparte na takim stanowisku (wyrok z dnia 7 listopada 2012 r., IV CSK 121/12, Izba Cywilna 2013, nr 12, s. 51) oraz orzeczenie, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że zwrot wadium jest możliwy tylko wtedy, gdy ustalone zostanie, iż wykonawcy nie można postawić zarzutu jakiegokolwiek zaniedbania przewidzianego z art. 46 ust. 4a p.z.p. (postanowienie z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 115/14, niepubl.).

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Przepis art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 223, poz. 2268 ze zm.) może być podstawą odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu.

(uchwała z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, J. Gudowski, M. Romańska, J. Kremer, OSNC 2011, nr 4, poz. 41; BSN 2010, nr 11, s. 9; OSP 2012, nr 1, poz. 2; Prok.i Pr. 2011, nr 7–8, wkładka, s. 36; TPP 2011, nr 1, s. 137)

Głosa

Patryka Zasuwika, Monitor Prawniczy 2016, nr 24, s. 1329

Głosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że komentowana uchwała stanowiła przełomowe orzeczenie, które na gruncie prawa krajowego po raz pierwszy wyraźnie wskazało istnienie podstawy prawnej do przypisania organizatorowi turystyki odpowiedzialności za wyrządzenie szkody niemajątkowej spowodowanej niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania umownego. Uznanie przez Sąd Najwyższy, że art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (jedn. tekst: Dz.U. 2016 r., poz. 187) stanowi samoistną podstawę dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie, mających swe źródło w odpowiedzialności *ex con-*

tractu, stanowiło potwierdzenie istnienia wyjątku od zasady stanowiącej, że odpowiedzialność kontraktowa obejmuje wyłącznie obowiązek kompensaty szkody o charakterze majątkowym.

Glosator uznał, że przyjęty w komentowanej uchwale charakter szkody w postaci tzw. zmarnowanego urlopu, jako szkody o charakterze niemajątkowym, należy ocenić aprobująco. Sąd Najwyższy trafnie odrzucił argumentację zmierzającą do kwalifikowania omawianej szkody jako szkody majątkowej. Jest ona oparta na założeniu, że jakaś część wypoczynku lub przyjemności z wycieczki ma formę świadczenia. Takie ujęcie problemowej kwestii w konsekwencji nie doprowadziłoby do pełnej kompensaty, gdyż co najmniej część szkody wynikającej ze zmarnowanego urlopu i tak pozostaje w sferze przeżyć psychicznych i emocjonalnych, co kwalifikuje tę szkodę do kategorii szkody niemajątkowej.

W dalszej części glosy autor podał, że na szczególną uwagę zasługuje dokonana w komentowanej uchwale analiza odpowiedzialności organizatora turystyki, wynikająca z treści art. 11a ustawy o usługach turystycznych. Należy zauważyć, że regulacje dotyczące odpowiedzialności organizatora turystyki, zawarte w ustawie o usługach turystycznych, miały swe źródło w dyrektywie Rady Nr 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz.Urz. L Nr 158). Zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 tej dyrektywy, państwa członkowskie obowiązane są zapewnić środki pozwalające konsumentowi korzystającemu z imprezy turystycznej na dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. W związku z tym, że regulacja polskiego prawa krajowego nie precyzuje, czy odpowiedzialność kontraktowa organizatora turystyki obejmuje wyłącznie szkodę majątkową, czy również swym zakresem wprowadza obowiązek kompensaty szkody niemajątkowej, w celu rozstrzygnięcia powstałych wątpliwości prawnych Sąd Najwyższy dokonał wykładni, opierając się na dorobku orzeczniczym Trybunału Sprawiedliwości. W ocenie autora, zaprezentowany przez Sąd Najwyższy model wykładni należy ocenić aprobująco, ponieważ stanowi on realizację obowiązku wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem unijnym, jako instrument zapewniania efektywności prawa Unii Europejskiej.

Stanowisko zajęte w uchwale podzielili: M. Nesterowicz w opracowaniu „Odpowiedzialność cywilna biura podróży za »zmarnowany urlop« w prawie polskim i porównawczym (na tle uchwały SN z dnia 19 listopada 2010 r.)” (PS 2011, nr 5, s. 5) oraz w glosach K. Kryła (PS 2011, nr 9, s. 137) i J. Gospodarek (OSP 2012, Nr 1, poz. 2) oraz A. Gierada (Prawo cywilne. Glosy, red. F. Zoll, S. Daniluk, Warszawa 2016, s. 99). Argumenty krytyczne przedstawił natomiast M. Łolik (EPS 2011, nr 9, s. 45). Omówienie uchwały można znaleźć także w „Przeglądach orzecznictwa” M. Domańskiej (EPS 2011, nr 9, s. 59) oraz K. Pałki (Forum Prawnicze 2011, nr 3, s. 99), a ponadto w opracowaniu S. Łazarewicz, „Odpowiedzialność za »zmarnowany urlop« w świetle ustawy o usługach turystycznych, prawa Unii Europejskiej oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości” (Studia Prawnoustrojowe 2012, nr 17, s. 41), a także w opracowaniu G. Siedleckiego, „Zadośćuczynienie za zmarnowany urlop” (Studenckie Zeszyty Naukowe 2014, z. 24, s. 39).

R.N.

*

Sporządzenie testamentu ustnego nie jest wyłączone, mimo niemożności porozumiewania się przez testatora z otoczeniem za pomocą mowy, jeżeli mógł przekazać swą wolę na wypadek śmierci w inny sposób zrozumiały dla świadków testamentu, np. znakami słownymi lub pojedynczymi słowami.

(postanowienie z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 688/12, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, M. Wysocka, OSNC-ZD 2014, nr C, poz. 55; OSA 2016, nr 6, s. 116)

Glosa

Michała Niedośpiała, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2016, nr 6, s. 116

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zauważył, że glosowane orzeczenie ma „epokowe znaczenie”, trafnie bowiem Sąd Najwyższy uznał, że oświadczenie woli testatora nie musi być złożone w sposób wyraźny („ustnie”), lecz także w sposób doro-

zumiany, przez czynności konkludentne, które wyrażają wolę w sposób dostateczny. Wobec tego art. 60 k.c. ma zastosowanie nie tylko na tle czynności *inter vivos*, ale również *mortis causa*. Zdaniem glostara, teza komentowanego wyroku powinna zostać wyrażona w formie uchwały składu siedmiu sędziów mającej moc zasady prawnej.

Głosę aprobującą do uchwały opracował również G. Wolak (NPN 2014, nr 4, s. 35).

J.B.

*

Przewidziana w art. 54 § 1 k.r.o. rozdzielność majątkowa może wynikać z orzeczenia sądu obcego, jeżeli odpowiada wydawanemu przez sąd polski orzeczeniu o separacji. Takiemu orzeczeniu nie odpowiada orzeczenie sądu francuskiego wydawane w postępowaniu o rozwód jako środek tymczasowy (*mesure provisoire*).

(wyrok z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 330/13, T. Wiśniewski, J. Górski, B. Ustjanicz, OSNC 2015, nr 4, poz. 50; BSN 2014, nr 7, s. 12; Rej. 2014, nr 9, s. 167; NPN 2014, nr 3, s. 110; MoP 2015, nr 7, s. 353)

Glosa

Pauliny Twardoch, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 2015, nr 16, s. 101

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka zgodziła się z pierwszym zdaniem tezy, dodała jednak, że rozważany skutek, przewidziany w art. 54 § 1 k.r.o., można przypisać zagranicznemu orzeczeniu, o którym mowa, wyłącznie wtedy, gdy prawo polskie – w świetle miarodajnej normy kolizyjnej obowiązującej w Polsce – odgrywa rolę statutu małżeńskich stosunków majątkowych z chwili wydania owego orzeczenia. Jednocześnie wskazała, że do wystąpienia skutku określonego w analizowanej tezie konieczne jest, aby dane orzeczenie zagraniczne podlegało uznaniu w Polsce. Glosatorka zwróciła uwagę, że badając istotę przewidzianego w prawie francuskim zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania, należy mieć na względzie, iż ten instrument prawny może zostać

zastosowany nie tylko w toku procedury rozwodowej, ale również w toku postępowania w sprawie o orzeczenie separacji. Zauważyła, że orzeczenie separacji przewidziane w polskim systemie prawnym jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie. Ponadto wskazała, że do podstawowych założeń instytucji separacji występującej w polskim prawie należy idea odbudowania więzi małżeńskich. Podkreśliła przy tym, że w polskiej literaturze pisze się w tym kontekście o roli separacji jako środka służącego ochronie trwałości małżeństwa.

Porównując skutki z jednej strony francuskiego zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania, z drugiej zaś – polskiego orzeczenia separacji, uznała, że konieczne jest zaakcentowanie, iż zarządzenie to „nie powoduje ogólnego wygaśnięcia obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa”. Wskazała, że istota działania mechanizmu uruchamianego z chwilą wydania owego zarządzenia polega na uchyleniu obowiązku wspólnego pożycia (*l'obligation de cohabitation*). Inne natomiast obowiązki składające się na ustrój podstawowy małżonków, takie jak np. obowiązek wierności, zostają utrzymane. Wciąż też obowiązują wymagania wynikające z art. 215 ust. 3 k.c. franc., służące zapewnieniu ochrony współmałżonka w sferze jego potrzeb mieszkaniowych. Komentatorka zaznaczyła, że jednym z przewidzianych przez polskiego ustawodawcę skutków prawnych separacji jest powstanie przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej, natomiast francuskie zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania takiego skutku nie wywołuje. Autorka stwierdziła, że występujące w prawie francuskim zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie może zostać uznane za równoważne orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu. W związku z tym przyjęła, że w rozpatrywanym przypadku wyłączona była możliwość substytucji. Ostatecznie stwierdziła, że art. 54 § 1 k.r.o. nie podlega zastosowaniu.

Wyjaśniła, że ze względu na to, iż porównywane instrumenty nie wykazują wystarczającego wzajemnego podobieństwa, nie wchodzi również w grę zastosowanie tego przepisu na zasadzie analogii. Przyjęła zatem, że według polskiego prawa jako prawa właściwego dla stosunków majątkowych małżonków, francuskie zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie może zostać zakwalifikowane jako zdarzenie mogące stanowić przyczynę powstania przymusowego

ustroju rozdzielności majątkowej. W związku z tym uznała, że jeśli w roli statutu stosunków majątkowych małżonków występuje prawo polskie, to z wydanym przez sąd francuski zarządzeniem upoważniającym małżonków do oddzielnego zamieszkania nie można łączyć skutku polegającego na powstaniu wspomnianego ustroju.

M.L.

*

Nie jest wyłączone powoływanie się nabywcy przedsiębiorstwa bankowego upadłego banku na art. 55⁴ k.c. w zakresie braku wiedzy o zobowiązaniu z tytułu rachunku bankowego.

(wyrok z dnia z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 548/13, G. Misiurek, J. Frąckowiak, I. Gromska-Szuster, M.Pr.Bank. 2015, nr 9, s. 29; M.Pr. Bank 2015, nr 11, s. 48)

Glosa

Mariusza Tomasza Kłody, Monitor Prawa Bankowego 2015, nr 11, s. 48

Glosa jest krytyczna.

Autor zanegował możliwość stosowania art. 55⁴ k.c. do oceny odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa bankowego. Stwierdził, że ani art. 438 ust. 1 Pr.u.n., ani żaden inny przepis nie wyłącza zastosowania w części lub w całości art. 55⁴ k.c. wobec nabywcy przedsiębiorstwa bankowego upadłego banku. Uznał jednak, że nie jest to argument rozstrzygający, gdyż już w okresie obowiązywania art. 165 ust. 3 Pr.bank. przepis ten stanowił *lex specialis* w stosunku do art. 55⁴ k.c. Wskazał, że art. 55⁴ k.c. podlega całkowitemu, a nie tylko częściowemu wyłączeniu wobec nabywcy przedsiębiorstwa bankowego upadłego.

Dla komentatora nie był wystarczający argument o pewności obrotu ani o minimalnym standardzie ochrony nabywcy, gdyż pierwszoplanowe znaczenie ma zabezpieczenie interesów klientów. Komentator odwołał się w tym zakresie do przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. o warunkach wykonywania czynności bankowych i nadzorze nad tymi czynnościami (Dz.U. z 1924 r. Nr 114,

poz. 1018). Rezultaty wykładni teleologiczno-historycznej, zdaniem autora, podważają pogląd Sądu Najwyższego, który nie uwzględnia gwarancyjnego charakteru art. 438 Pr.u.n. Glosator podkreślił, że zasady zaspokojenia wierzytelności z rachunków bankowych (w stosunku do ich posiadaczy) nie mogą być uregulowane pomiędzy zbywcą a nabywcą przedsiębiorstwa bankowego, gdyż przemawia za tym kogentywny charakter normy art. 438 ust. 1 Pr.u.n.

Na zakończenie wyraził wątpliwość, czy art. 438 ust. 1 Pr.u.n. znajdzie wprost zastosowanie w razie upadłości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych.

Komentowany wyrok został omówiony przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2015, nr 3, s. 47).

M.M.

*

teza oficjalna

Oceny, czy określone zachowanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest przestępstwem z art. 586 k.s.h., sąd cywilny powinien dokonać z uwzględnieniem przepisów prawa karnego materialnego, w tym dotyczących zamiaru, rodzaju winy i jej stopnia.

teza opublikowana w „Wojskowym Przeglądzie Prawniczym”

1. Celem przepisu art. 586 k.s.h. jest wzmocnienie odpowiedzialności wynikającej z art. 299 k.s.h. Omawiany przepis służy ochronie szeroko rozumianego bezpieczeństwa obrotu, chroniąc interesy majątkowe wspólników spółki, jej wierzycieli, jak również innych osób trzecich, gdyż zgłoszenie we właściwym terminie wniosku o upadłość ma także zapobiegać wchodzeniu tych osób w stosunki majątkowe z niewypłacalną spółką handlową.

2. Przestępstwo określone w art. 586 k.s.h. jest przestępstwem trwałym, którego strona przedmiotowa polega jedynie na zaniechaniu podjęcia czynności – niezgłoszeniu wniosku o upadłość

pomimo powstania warunków uzasadniających upadłość spółki, według właściwych przepisów. Do znamion tego przestępstwa nie należy skutek w postaci szkody.

(wyrok z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 582/13, A. Piotrowska, D. Dończyk, M. Szulc, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 60)

Glosa

Marka Kulika, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2015, nr 3, s. 10

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor glosy skupił się na prawnokarnych rozważaniach Sądu Najwyższego, które poddał krytyce, jakkolwiek zgodził się z poglądem, że celem art. 586 k.s.h. jest wzmocnienie odpowiedzialności wynikającej z art. 299 k.s.h. Zarzucił jednak, że skoro dla Sądu Najwyższego znaczenie ma to, by wyegzekwować zgłoszenie wniosku we właściwym terminie, to czas popełnienia przestępstwa nie powinien być wyciągnięty poza ów termin.

Komentator zakwestionował pojawiające się w orzecznictwie zapartywanie, że przestępstwo z art. 586 k.s.h. jest trwałe. Przypomniał, że takie przestępstwo polega na wywołaniu i utrzymaniu sytuacji sprzecznej z prawem, która trwa nieprzerwanie przez cały czas jego popełnienia, a przerwanie jej jest w mocy sprawcy, gdyż to właśnie on stabilnym aktem woli stan ten podtrzymuje. W odniesieniu do czynu zabronionego przez art. 586 k.s.h. stanem sprzecznym z prawem ma być sytuacja, w której nie złożono wniosku; sprawca nie składa wniosku w terminie, przez co powstaje stan spreczny z prawem. Stan ten polega na niezgłoszeniu wniosku o upadłość spółki handlowej, pomimo istnienia prawnych warunków uzasadniających upadłość spółki.

Autor stwierdził, że kluczowe dla oceny, czy pogląd wypowiedziany przez Sąd Najwyższy można zaakceptować, jest stwierdzenie, iż analizowany czyn zabroniony polega na zaniechaniu. Dla glosatora zgłoszenie wniosku po terminie nie ma znaczenia, przypomniał bowiem, że przepis zabrania pod groźbą kary nie składania wniosku wbrew obowiązкови, lecz niezgłoszenia wniosku w terminie. Jest to okoliczność o podstawowym znaczeniu. Komentator nie miał wątpliwości, że po upływie terminu obowiązek zgłoszenia stosownego wniosku nie wy-

gasa, lecz nadal istnieje, jednak nie jest już obwarowany sankcją prawa karnego. Byłoby tak, gdyby przepis brzmiał: „Członek zarządu lub likwidator, który pomimo upływu terminu nie zgłasza wniosku o upadłość...”. Zdaniem komentatora, wtedy właśnie byłoby tak, jak uważa Sąd Najwyższy, czyli że czyn ma charakter trwały, jest popełniany przez cały okres niewykonywania obowiązku, od czasu upływu terminu do czasu wykonania przez sprawcę obowiązku lub zaistnienia innych okoliczności.

Autor zaprezentował pogląd, że czyn zabroniony przez art. 586 k.s.h. jest czynem jednorazowym. Zaproponował dwie koncepcje w tym zakresie; pierwsza, że jest on popełniony w pierwszym momencie, w którym sprawca nie może wykonać ciężącego na nim obowiązku, lub że jest popełniony w ostatnim momencie, w którym sprawca mógł jeszcze ten obowiązek wykonać. Opowiedział się drugim poglądem, gdyż przemawia za nim to, że przestępstwo przez zaniechanie polega na niewykonaniu obowiązku relewantnego prawnokarnie.

Komentowany wyrok został omówiony przez P. Popardowskiego w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2015, nr 2, s. 17).

M.M.

*

Istnienie stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa może uzasadniać działanie pełnomocnika jedynie w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy (art. 101 § 2 k.c.).

(postanowienie z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 252/14, W. Katner, A. Górski, B. Mysza, OSNC-ZD 2016, nr D, poz. 22)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Rejent 2016, nr 10, s. 83

Glosa jest aprobująca.

Rozważane w glosie zagadnienie pojawiło się w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków i dział spadku po jednym z nich. Zmarły małżonek udzielił swojej żonie pełnomocnictwa notarialnego w celu dokonania darowizny na rzecz ich syna, zastrzegając, że pełnomoc-

nictwo nie wygaśnie po jego śmierci. Sąd Najwyższy przypomniał, że na gruncie art. 101 § 2 k.c. należy przyjąć, iż zastrzeżenie o utrzymaniu w mocy pełnomocnictwa po śmierci mocodawcy jest uzasadnione istnieniem takiego stosunku podstawowego, który będzie trwał nadal po śmierci mocodawcy – strony tego stosunku. W glosie zaakcentowano, że zastrzeżenie niewygaśnięcia pełnomocnictwa nie było uzasadnione istnieniem pomiędzy mocodawcą a jego żoną stosunku podstawowego, który trwałby po śmierci mocodawcy.

Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że pełnomocnictwo niegasnące ze śmiercią mocodawcy umocowuje do działania wyłącznie w imieniu jego spadkobierców, a nie go samego, ponieważ skutki działania pełnomocnika nie mogą odnosić się do sfery prawnej zmarłego. W konsekwencji pełnomocnik nie może podejmować działań sprzecznych z wolą choćby jednego ze spadkobierców mocodawcy lub naruszających w sposób oczywisty jego interesy. Aprobując przedstawione w postanowieniu rozważania, glosator zwrócił ponadto uwagę na szczególnie charakter art. 101 § 2 k.c., ustanawiającego wyjątek od zasady, że pełnomocnictwo wygasa ze śmiercią mocodawcy bądź pełnomocnika; przepis ten powinien zatem podlegać wykładni ścisłej, a nie rozszerzającej.

Komentowane postanowienie zostało omówione przez E. Grebieńniowa, „Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa”, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 116.

B.W.

*

teza oficjalna

Oświadczenie o odrzuceniu spadku złożone zarówno przed sądem, jak i przed notariuszem na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym spełnia wymagania przewidziane w art. 1018 § 3 k.c.

teza opublikowana w „Krakowskim Przeglądzie Notarialnym”

Złożenie oświadczenia m.in. o odrzuceniu spadku zarówno przed sądem, jak i przed notariuszem może nastąpić także na piśmie

z podpisem urzędowo poświadczonym, a co więcej formę taką ustawodawca uznał za wystarczającą nawet do udzielenia pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1018 § 3 zdanie trzecie k.c.).

(postanowienie z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 641/14, H. Wrzeszcz, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, niepubl.)

Glosa

Mieszka Zalaśińskiego, Krakowski Przegląd Notarialny 2016, nr 3, s. 153

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że zarówno przed sądem, jak i przed notariuszem oświadczenie o odrzuceniu spadku można złożyć na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym. Autor skrytykował wcześniejszy pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 10 listopada 2006 r., I CSK 228/06, w którym Sąd Najwyższy – z powołaniem się na art. 79 i 92 Pr.not. – uznał, że oświadczenie woli „przed notariuszem” może być złożone jedynie ustnie i przybrać formę aktu notarialnego.

Autor wskazał, że w głosowanym orzeczeniu trafnie zwrócono uwagę na wyrażoną w piśmiennictwie krytykę wymienionego postanowienia, a także na późniejszą modyfikację stanowiska m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 77/13 (OSNC 2014, nr 9, poz. 86). Glosator zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego o jednoznacznym rezultacie wykładni językowej art. 1018 § 3 k.c., stwierdzając, że teza orzeczenia jest prawidłowa również w świetle wykładni systemowej i funkcjonalnej.

Odwolując się do wykładni systemowej glosator wskazał, że przepisy Prawa o notariacie przewidują wśród czynności dokonywanych przez notariusza zarówno sporządzanie protokołów w formie aktu notarialnego z ustnego złożenia oświadczenia woli, jak i urzędowe poświadczanie własnoręczności podpisu pod oświadczeniem złożonym na piśmie. Zdaniem autora, przepisy Prawa o notariacie nie dają podstaw do przyjęcia jednego dopuszczalnego sposobu złożenia oświadczenia przed notariuszem. Przepisy art. 640–641 k.p.c. również nie mogą stanowić normy szczególnej wobec art. 1018 § 3 k.c.

Odwołując się do wykładni funkcjonalnej glosator zauważył, że notariusz dokonujący poświadczenia podpisu pod oświadczeniem o przyjęciu lub odrzuceniu spadku m.in. zaświadcza, iż oświadczenie złożono w określonym czasie, co ma znaczenie w świetle art. 1015 k.c. przewidującego termin złożenia oświadczenia. Ma obowiązek weryfikacji tożsamości osoby, jak również powinien zadbać, aby oświadczenie zawierało elementy wymagane przez art. 641 k.p.c. Z tego względu wyłączenie możliwości złożenia oświadczenia przed notariuszem na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym na podstawie tezy, że notariusz nie ma obowiązku zapoznania się z treścią oświadczenia zawartą w piśmie, na którym poświadcza własnoręczność podpisu, jest zdaniem autora glosy nieprawidłowe.

Zdaniem glosatora, należy przyjąć, że oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku zostaje złożone już w chwili poświadczenia podpisu przez notariusza. Zastrzegł, że wynikająca z art. 1018 § 3 k.c. możliwość złożenia oświadczenia przed sądem na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym dotyczy przypadków podpisu urzędowo poświadczonego innych niż poświadczenie przez notariusza.

Autor zaaprobował także stanowisko, że forma pisemna z urzędowo poświadczonym podpisem jest wystarczająca do udzielenia pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Zdaniem glosatora, art. 1018 § 3 zdanie trzecie k.c. stanowi w tym zakresie *lex specialis* względem art. 99 § 1 k.c.

Komentowane postanowienie zostało omówione przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2016, nr 11, s. 50).

K.P.

*

Podmiotowi leczniczemu, który zawarł umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za wykonanie ponadlimitowych świadczeń w stanie nagłym w wysokości uzasadnionych kosztów ich udzielenia.

(wyrok z dnia 27 sierpnia 2015 r., III CSK 455/14, D. Dończyk, A. Owczarek, M. Szulc, niepubl.)

Glosa

Agnieszki Pietraszewskiej-Machety i Michała Suta, Przegląd Sądowy 2017, nr 1, s. 111

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorzy zwrócili uwagę, że po raz pierwszy w orzecznictwie Sądu Najwyższego podniesione zostało, iż obowiązek Narodowego Funduszu Zdrowia zapłaty za świadczenia ponadlimitowe jest nie tylko warunkowany udzieleniem takich świadczeń w sytuacjach przymusu ustawowego, lecz także limitowany kosztami faktycznie poniesionymi przez udzielającego świadczeń. Ich zdaniem, komentowane orzeczenie jest doskonałym przykładem połączenia postrzegania prawa przez pryzmat wartości przez nie realizowanych, a jednocześnie w pełni trafnego zastosowania analogii.

Zgodzili się ze stanowiskiem, że do zapłaty za nadwykonania należy stosować art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027), a za świadczenie opieki zdrowotnej udzielone ponad limit umowy w stanie nagłym, należne jest wynagrodzenie uwzględniające wyłącznie uzasadnione koszty jego udzielenia.

Komentowany wyrok został opatrzony także glosą G. Glanowskiego (Prawo i Medycyna 2016, nr 2, s. 154).

E.S.

*

Interes społeczny może uzasadniać ujawnienie, a w wyjątkowych wypadkach upublicznienie popełnienia przez stronę przestępstwa objętego zatarciem skazania.

(*wyrok z dnia 29 października 2015 r., I CSK 893/14, K. Tyczka-Rote, M. Bączyk, A. Górski, OSNC 2016, nr 10, poz. 121; BSN 2016, nr 5, s. 12; OSP 2017, nr 3, poz. 27*)

Glosa

Marka Kowalskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 3, poz. 27

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor przychylił się do poglądu aprobującego powołanie się na ważny interes społeczny jedynie w wyjątkowych przypadkach, tj. w sytuacji,

w której brak normy jednoznacznie rozstrzygającej konflikt pomiędzy prawnie chronionym dobrem jednostki a interesem ogółu.

Z dezaprobatą odniósł się do – jego zdaniem – coraz częściej pojawiającej się tendencji do szerokiego stosowania w ramach tzw. prawa sędziowskiego przesłanki obrony interesu społecznego, nawet wtedy, gdy ustawa *in concreto* nie przewiduje takiego luzu decyzyjnego. Podkreślił, że brak rzeczywistej równowagi pomiędzy stronami spowodowanej istnieniem uprzywilejowanej, dominującej pozycji prasy względem jednostki. Stwierdził, że koncepcja dopuszczająca wyłączenie bezprawności działania, polegającego na publikacji w prasie informacji o zatartym skazaniu, podważa sens tej instytucji, a także relatywizuje skutki dokonanego w ten sposób naruszenia. Wskazał, że art. 106 k.k. został zredagowany w sposób wyjątkowo zwięzły, co nie znaczy – ogólny. Odrzucił możliwość „korygowania” jednoznacznych nakazów normatywnych w drodze niejasnych i nieostrych kryteriów pozaustawowych, do których niewątpliwie zalicza się względ na bliżej niezdefiniowany interes społeczny.

M.M.

*

Inwestor współodpowiedzialny solidarnie za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, nie może sam złożyć oświadczenia woli o potrąceniu wierzytelności podwykonawcy z tytułu wynagrodzenia z wierzytelnością przysługującą generalnemu wykonawcy wobec tego samego podwykonawcy z tytułu kar umownych i w konsekwencji nie może powoływać się wobec podwykonawcy na umoznienie jego wierzytelności na skutek potrącenia.

(wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., II CSK 215/15, A. Owczarek, Z. Kwaśniewski, K. Strzelczyk, niepubl.)

Artykuł

Andrzeja Szlęzaka, O odpowiedzialności solidarnej z art. 647¹ § 5 k.c. Uwagi na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2016 r. (II CSK 215/15), Przegląd Sądowy 2016, nr 11–12, s. 16

Autor nie zgodził się z poglądem wyrażonym w wyroku, że charakter gwarancyjny odpowiedzialności inwestora oznacza, iż odpowiedzialność nie jest wynikiem wspólnej lub jednakowej sytuacji dłużników. W jego

ocenie, sytuacja obu dłużników (wykonawcy i solidarnie odpowiedzialnego inwestora) jest – co do treści i zakresu obowiązku zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy – tożsama. Nie oznacza to zarazem, że jeśli wykonawca nie wykonał prawa służącego mu osobiście przeciwko podwykonawcy (z mocy umowy zawartej z podwykonawcą) i nie potrącił swojej wierzytelności z tytułu kar umownych za uchybienie podwykonawcy z wierzytelnością tego ostatniego o zapłatę wynagrodzenia, to uprawnienie takie może wykonać inwestor. W tym zakresie autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego.

Glosator nie zaaprobował stwierdzenia, że gdy inwestor – wykonując swój obowiązek przewidziany w art. 647¹ § 5 k.c. – zapłaci podwykonawcy, jest on następnie uprawniony do domagania się od wykonawcy zwrotu kwoty uiszczonej podwykonawcy tytułem regresu (art. 376 k.c.); może ją również potrącić z wierzytelnością wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia wynikającą z umowy, jaką zawarł z wykonawcą. Pogląd ten uznał za nietrafny, jeśli odnosi się do regresu *sensu stricto*, a więc do rozliczeń, o których mowa w art. 376 k.c. Wyraził zapatrywanie, że inwestor, który spłacił podwykonawcę, nie nabywa praw regresowych przewidzianych w art. 376 k.c., ale wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela (tj. w prawa podwykonawcy), gdyż zaspokoił cudzy dług, za który był odpowiedzialny osobiście (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.).

E.S.

*

Dopuszczalne jest ustanowienie służebności przesyłu (art. 305¹ k.c.) na prawie użytkowania wieczystego.

(postanowienie z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 523/15, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, M. Szulc, OSP 2017, nr 3, poz. 25)

Glosa

Małgorzaty Balwickiej-Szczyrby, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 3, poz. 25

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka podkreśliła, że wprowadzenie do systemu prawnego nowego rodzaju służebności miało na celu ułatwienie nabywania uprawnień do

nieruchomości zabudowanych urządzeniami przesyłowymi, aby ograniczać skalę bezumownego z nich korzystania przez przedsiębiorców przesyłowych. Podzieliła pogląd, że oświadczenie o powstaniu służebności składa podmiot, który faktycznie z gruntu korzysta, a tym samym jest bezpośrednio zainteresowany uregulowaniem praw do nieruchomości zabudowanej urządzeniami przesyłowymi lub nieruchomości, na którym planowana jest inwestycja przesyłowa. Przyjęte zapatrywanie nie narusza interesu właściciela nieruchomości.

Glosatorka wskazała, że wobec wyjątkowości odmowy przedłużenia umowy użytkowania wieczystego upada argument, iż jej terminowość czyni sytuację prawną przedsiębiorców przesyłowych, na których rzecz została ustanowiona służebność na tym prawie, mniej korzystną niż w przypadku ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości. Zaaprobowała także pogląd, że do skuteczności tej czynności prawnej nie jest wymagana zgoda właściciela nieruchomości. Podała w wątpliwość pogląd, że zgodnie z art. 510 k.p.c. właściciel nieruchomości powinien być uznany za podmiot zainteresowany w sprawie i brać udział w postępowaniu toczącym się z wniosku użytkownika wieczystego.

Na zakończenie komentatorka postawiła tezę, że właściciel nieruchomości po oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste nie może ustanowić służebności przesyłu, a legitymacją w tym zakresie dysponuje użytkownik wieczysty, który może obciążyć tą służebnością przysługujące mu prawo.

M.M.

prawo cywilne procesowe

Szkoda w znikomym lub symbolicznym rozmiarze nie uzasadnia prawa do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

(wyrok z dnia 27 sierpnia 2008 r., II CNP 43/08, Z. Strus, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, Izba Cywilna 2009, nr 4, s. 50)

Glosa

Dariusza Michty, *Palestra* 2017, nr 1–2, s. 174

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor wytknął niekonsekwencję Sądu Najwyższego, który stwierdził, że nie można przejść do porządku nad rozmiarem szkody oraz przyznał, iż wysokość szkody nie znalazła wyrazu w normatywnej treści przepisu, a w innej części uzasadnienia stwierdził, że sama wysokość szkody nie ma zasadniczo większego znaczenia. Zdaniem autora, stwierdzenia te są ze sobą sprzeczne, a uzasadnienie sprzeczności tych nie usuwa.

Zdaniem autora, przy spełnieniu przez skarżącego wszystkich przesłanek przewidzianych w art. 424¹ i nast. k.p.c. nie ma możliwości oddalenia skargi ze względu na bardzo niską szkodę, nawet wynoszącą 1 grosz. Ponadto podkreślił, że stwierdzenie przez Sąd Najwyższy, iż orzeczenie zostało wydane niezgodnie z prawem, może mieć dla strony, pomimo zaistnienia faktycznej (choć niewielkiej) szkody, wymiar emocjonalny.

Zdaniem glosatora, zajmowanie się sprawami, których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niewielka, nie ujmuje Sądowi Najwyższemu powagi.

M.M.

*

Ustalenie, że spadkodawcy zmarli na terenach wchodzących w chwilę ich śmierci w skład Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie stale mieszkali i mieli majątek, uzasadnia jurysdykcję sądu polskiego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

(postanowienie z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 325/13, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2015, nr C, poz. 36)

Glosa

Iwony Moryc, *Rejent* 2016, nr 10, s. 67

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii badania jurysdykcji krajowej w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po osobach niegdyś zamieszkałych na terenach wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej, a obecnie Białorusi.

Zdaniem autorki, stan faktyczny sprawy pozwalał na omówienie trzech zagadnień. Pierwszym z nich był sposób prowadzenia postępowania dowodowego w przedmiocie oceny jurysdykcji krajowej. Glosatorka zgodziła się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że w celu wyjaśnienia istnienia przesłanek procesowych, w tym jurysdykcji krajowej, sąd powinien przeprowadzić dowody z urzędu. Drugie zagadnienie sprowadzało się do pytania, według jakiej chwili należy oceniać, czy majątek spadkowy znajduje się w Polsce – chwili śmierci spadkodawcy czy wszczęcia postępowania.

Glosatorka przyjęła, że okoliczności istotne dla oceny jurysdykcji krajowej ustala się według stanu z chwili wszczęcia postępowania. Trzeci problem, w którym wyraża się krytyczny aspekt glosy, dotyczył konkurencji stosowania art. 1108 § 1 k.p.c. i art. 45 umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Białorusią z dnia 26 października 1994 r. o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych (Dz.U. z 1995 r. Nr 128, poz. 619). Zdaniem glosatorki, nie ustalono w sprawie, czy do masy spadkowej wchodziły rzeczy ruchome czy nieruchomości, a więc przesłanki zastosowania art. 45 ust. 1 umowy; gdyby w skład spadku wchodziła nieruchomość, to jurysdykcję sprawowałyby sądy państwa położenia nieruchomości.

B.W.

*

Należności wynikające z umowy ramowej dotyczącej transakcji pochodnych, którą rozwiązano po ogłoszeniu upadłości, podlegają zaspokojeniu w kategorii pierwszej.

(postanowienie z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 429/14, A. Kozłowska, K. Pietrzykowski, J. Grela, M.Pr.Bank. 2016, nr 12, s. 25)

Glosa

Rafała Adamusa, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 12, s. 49

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor glosy nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, że umowy wzajemne, które pozostają w mocy pomimo ogłoszenia upadłości jednej ze stron, co do których nie przysługuje syndykowi prawo odstąpienia, powinny być traktowane jako zobowiązania masy.

Wskazał, że w omawianym orzeczeniu nie było podstaw do zastosowania przepisów o zobowiązaniu masy, gdyż umowa ramowa była umową zawartą przed ogłoszeniem upadłości, a wierzytelność banku nie powstała ani z umowy, której wykonania zażądał syndyk, ani z czynności syndyka w rozumieniu art. 230 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe. Podkreślił, że przeciwko zaliczeniu należności banku do kategorii zerowej przemawiają argumenty wykładni językowej wskazanego przepisu.

W dalszej części glosy autor zauważył, że konstrukcja umowy ramowej na wypadek upadłości strony ma wyjątkowy charakter w relacji do wpływu ogłoszenia upadłości na inne stosunki prawne, niemniej ustawodawca nigdzie nie przesądził o potraktowaniu należności z rozliczenia umowy ramowej jako zobowiązania masy. W ocenie glosatora nie jest zasadne, aby uprzywilejowanie strony umowy ramowej mogło wynikać jedynie z wykładni *per analogiam*.

Glosator wskazał również, że przyjęcie, iż należność banku zalicza się do kategorii zerowej, prowadzi do daleko idącego uprzywilejowania takiego wierzyciela, a w skrajnych przypadkach może zagrozić możliwości prowadzenia postępowania upadłościowego, które leży w interesie ogółu wierzycieli.

M.K.

*

Artykuł 626⁸ § 2 k.p.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy postępowanie wieczystoksięgowe zmierza do założenia księgi wieczystej przez dokonanie pierwszego wpisu.

(*postanowienie z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 145/14, M. Romańska, J. Górski, K. Weitz, OSNC 2016, nr 2, poz. 22; BSN 2015, nr 4, s. 11; NPN 2015, nr 2, s. 106*)

Glosa

Macieja Rzewuskiego, Przegląd Sądowy 2017, nr 1, s. 120

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor uznał za trafne stwierdzenie Sądu Najwyższego, że po zmianach wynikających z ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach

wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 63, poz. 635) oraz pod rządami § 20 ust. 2 i § 24 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. Nr 102, poz. 1122 ze zm. – dalej: „rozporządzenie z 2001 r.”) powstała sytuacja, w której z jednej strony art. 626⁸ § 2 k.p.c. stanowi, że rozpoznając wniosek o wpis, sąd bada jedynie treść i formę wniosku, dołączonych do wniosku dokumentów i treść księgi wieczystej, z drugiej zaś strony § 20 ust. 2 rozporządzenia z 2001 r. przewiduje – w wypadku założenia księgi wieczystej – że jeżeli dokument stwierdzający nabycie własności zaginął lub uległ zniszczeniu, a wnioskodawca nie ma urzędowo poświadczonego odpisu tego dokumentu, powinien powołać inne dowody na stwierdzenie nabycia własności nieruchomości określonej we wniosku. Glosator wskazał, że na tle tych uregulowań w judykaturze wyrażano zarówno zapatrywanie, że w sprawie o założenie księgi wieczystej nie obowiązują ograniczenia dowodowe przewidziane w art. 626⁸ § 2 k.p.c., jak i pogląd, że przepis ten ma zastosowanie również w postępowaniu o założenie księgi wieczystej.

Komentator rozważał, czy w okolicznościach sprawy potrzebne było badanie konstytucyjności § 20 ust. 2 i § 24 ust. 1 rozporządzenia z 2001 r. W jego ocenie, powołana argumentacja jest w pełni wystarczająca do zajęcia stanowiska wyrażonego na kanwie glosowanego orzeczenia. Zdaniem autora, każde postępowanie wieczystoksięgowe, które zmierza do założenia księgi wieczystej, wiąże się z koniecznością dokonania pierwszego wpisu, a właściwie pierwszych wpisów. Z tego względu można było ograniczyć tezę Sądu Najwyższego do wskazania, że art. 626⁸ § 2 k.p.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy postępowanie wieczystoksięgowe zmierza do założenia księgi wieczystej.

E.S.

*

Kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie za niedozwolone postanowień umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, zawartej przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca

2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) – niezawierających szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

(wyrok z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, A. Kozłowska, K. Pietrzykowski, J. Grela, OSNC-ZD 2016, nr C, poz. 49; BSN 2015, nr 5, s. 18; M.Pr.Bank. 2015, nr 10, s. 14)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2015, nr 10, s. 20

Glosa jest częściowo krytyczna.

Autor stwierdził, że Sąd Najwyższy trafnie wywiódł brak interesu prawnego po stronie kredytobiorców w odniesieniu do rat kredytu, które zostały dotychczas spłacone przez kredytobiorców. W tym zakresie kredytobiorcom przysługiwał „silniejszy” środek prawny, tj. powództwo o zasądzenie (zwrot) nadpłaconej części kwot kredytu w związku ze stosowaniem umownych klauzul przeliczenia walutowego. Komentator przypomniał ugruntowane od lat stanowisko w tym zakresie.

Krytycznie natomiast odniósł się do wyводу, że ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984 – dalej: „nowelizacja”) ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Komentator podkreślił, że na podstawie przepisów nowelizacji kredytobiorcy nie przysługuje roszczenie przeciwko bankowi dotyczące określonej zmiany umowy kredytowej. Ze względu na brak przedmiotowej konkretyzacji roszczenia – kredytobiorca nie może na drodze sądowej żądać od banku złożenia oznaczonego oświadczenia woli w sprawie zmiany umowy kredytowej, zatem obowiązujące przepisy nie pozwalają na ustalenie szczegółowej treści oświadczenia woli banku. Zauważył, że problem stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczenia walutowego

nie został rozwiązany w wyniku wejścia w życie nowelizacji, zgodnie z którą – w odniesieniu do niespłaconej przed dniem 26 sierpnia 2011 r. części kredytu – bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej.

Glosator zgłosił postulat umożliwienia kredytobiorcom uzyskania ochrony procesowej przez przyznanie im interesu prawnego co do ustalenia bezskuteczności wskazanych klauzul na podstawie art. 189 k.p.c., zastrzegł jednak, że kierunek interpretacji powinien zmierzać do utrzymania umowy kredytowej w mocy w kształcie możliwie zbliżonym do tego, który został zamierzony pierwotnie przez strony (*favor contractus*). Wskazał na możliwość posiłkowania się w tym zakresie, wprost lub w drodze analogii, artykułem 358 § 2 k.c.

Komentowany wyrok został omówiony przez M. Strus-Wołos w „Przełądzie orzecznictwa” (Pal. 2015, nr 9–10, s. 171), M. Bączyka w „Przełądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2016, nr 2, s. 45) oraz M. Zielińskiego, „Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa”, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 159.

M.M.

*

Wydanie dokumentu wymagane przez art. 921¹² w związku z art. 921¹⁶ k.c. i art. 339 *in fine* k.s.h. w odniesieniu do akcji na okaziciela może nastąpić w jakikolwiek sposób przewidziany w art. 348–351 k.c.

(wyrok z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 566/14, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, OSNC 2016, nr 5, poz. 64; BSN 2015, nr 8, s. 11; OSP 2017, nr 3, poz. 26)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 3, poz. 26

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zanegował potrzebę nadania terminowi „wydanie” innego znaczenia niż przyjmowane na gruncie art. 348 k.c. Uznał taki zabieg za dopuszczalny, ale tylko gdyby istniała ku temu szczególna racja teleolo-

giczna lub aksjologiczna, zwłaszcza że chodzi o różne znaczenia identycznego terminu używanego w jednej i tej samej ustawie.

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 921¹² k.c. wymaga wydania dokumentu, ale w przypadku akcji przepis ten stosuje się tylko odpowiednio (art. 921¹⁶ k.c.), co uzasadnia wniosek, że wydanie może przyjąć postać umownego przeniesienia posiadania, bez zmian w zakresie władztwa faktycznego. Autor nie zgodził się z poglądem, że „odpowiednie stosowanie” pozwala na dopatrywanie się „wydania” zwłaszcza w tej postaci przeniesienia posiadania, jaką opisuje w art. 350 k.c. „Wydanie” w rozumieniu art. 348 k.c. oznacza umożliwienie nabywcy fizycznego władania akcją. Tezę komentator uznałby za trafną, gdyby odnosiła się do tych postaci przeniesienia posiadania, w których zmiana w zakresie władztwa faktycznego jest zbędna, ponieważ nowy właściciel ma już rzecz w swym władaniu (art. 351 k.c.), ale nie do przypadków, w których dokument akcji cały czas był i jest we władaniu osoby trzeciej (art. 350 k.c.). Zdaniem autora, wydanie nabywcy zaświadczenia depozytowego jest równoznaczne z fizycznym wydaniem dokumentów akcji (*traditio longa manu*; art. 348 zdanie drugie k.c.).

Podsumowując komentator stwierdził, że za cenę ułatwienia obrotu Sąd Najwyższy zmienił ujęte w kodeksie cywilnym znaczenie pojęcia „wydanie”, które odąd miałyby oznaczać każdy sposób przeniesienia posiadania dokumentu akcji. Poza tym ułatwienie obrotu nie powinno być celem samym w sobie, skoro faktyczne władztwo nad dokumentem jest – w przypadku akcji na okaziciela w spółkach niepublicznych – podstawowym sposobem legitymizującym uprawnienia akcjonariusza wobec spółki, wyjąwszy jego prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, które może być wykazane także w trybie opisanym w art. 406 § 2 *in fine* k.s.h. Autor zgłosił postulat, aby „wydanie” nadal pozostało tylko jednym ze sposobów przeniesienia posiadania, a nie każdym z nich.

Krytyczną głosę opracowała także K. Palka-Bartoszek (Glosa 2016, nr 4, s. 62). Wyrok został omówiony przez M. Bączyka w “Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2016, nr 2, s. 33).

M.M.

teza oficjalna

Rozpoznając zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy – przy badaniu, czy wystąpiła przesłanka uchylenia zaskarżonego wyroku polegająca na nierozpoznaniu istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.) – ogranicza się do oceny, czy przyjęte przez sąd drugiej instancji okoliczności dają się zakwalifikować do zakresu tej przesłanki, nie wnika zaś w merytoryczne podłoże sprawy.

teza opublikowana w „Przeglądzie Sądowym”

Nie można mówić o ustaleniu istoty sprawy, a tym samym o jej rozpoznaniu w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu (art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) w sytuacji, w której wniosek o wszczęcie postępowania nie określał tego, na czym konkretnie miałyby polegać czynności, które – w wykonaniu służebności – mogłyby podejmować na obciążonej nieruchomości uprawniony, a sąd pierwszej instancji mimo to wniosek ten uwzględnił i orzekł o ustanowieniu służebności, nie określając uprawnień podmiotu, na rzecz którego służebność została ustanowiona.

(postanowienie z dnia 3 czerwca 2015 r., V CZ 26/15, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, niepubl.)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Przegląd Sądowy 2017, nr 2, s. 123

Glosa jest krytyczna.

Zdaniem autora, z żadnej normy prawnej nie wynika, aby ustanowienie służebności przesyłu wymagało enumeratywnego i dokładnego wymienia wszystkich uprawnień przysługujących przedsiębiorcy przesyłowemu. Stwierdził, że konsekwencją takiego podejścia jest brak wymaganej elastyczności, zważywszy że służebność taka jest ustanawiana na długi czas (nieoznaczony).

Autor zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie istniały przesłanki, aby na podstawie norm prawa powszechnie obowiązującego, uzupełnionego miejscowymi zwyczajami i zasadami współżycia społecznego,

zrekonstruować treść służebności przesyłu. Wskazał, że było to możliwe przede wszystkim na podstawie art. 287 i 288 k.c. Zasady współzycia społecznego, miejscowe zwyczaje, przeznaczenie urządzeń przesyłowych i określona w art. 305¹ k.c. treść służebności, polegająca na korzystaniu z nieruchomości, wystarczały zatem do uznania, że strony stosunku prawnego wiedziały, w jaki sposób przedsiębiorca przesyłowy będzie korzystał z nieruchomości. Tym samym, zdaniem glosatora, trudno mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy, choć – jak przyznał – to nie wątek procesowy był w tej sprawie najważniejszy.

E.S.

*

W razie prowadzenia przez bank rachunków kilku osób o takim samym imieniu i nazwisku, próba zidentyfikowania osoby egzekwowanego dłużnika podjęta przez bank po doręczeniu mu zawiadomienia o zajęciu i zakazie wypłat z rachunku dłużnika (art. 890 § 1 k.p.c.) nie wstrzymuje skutków zajęcia i nie wyłącza odpowiedzialności banku za szkodę wyrządzoną wierzycielowi zajętego już rachunku (art. 892 § 1 k.p.c.).

(wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 445/14, K. Tyczka-Rote, M. Bażczyk, M. Romańska, OSNC-ZD 2016, nr D, poz. 75; BSN 2015, nr 10, s. 12; M.Pr.Bank. 2016, nr 10, s. 15)

Glosa

Grzegorza Sikorskiego, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 10, s. 22

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor glosy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego i wskazał, że ze względu na to, iż to bank jest praktycznie wykonawcą egzekucji z rachunku bankowego, jego pozycja prawna jest szczególna i mimo iż nie łączy go z wierzycielem prowadzącym postępowanie żaden stosunek prawny, to jednak niewykonanie przez bank obowiązków wynikających z art. 889 i nast. k.p.c., jeśli skutkuje szkodą dla tego wierzyciela, naraża bank bezpośrednio na odpowiedzialność odszkodowawczą.

Glosator wskazał, że do powstania szkody po stronie egzekwującego wierzyciela dojdzie wtedy, gdy egzekucja prowadzona z rachunku ban-

kowego okaże się bezskuteczna w całości lub w części, gdy poniesione zostaną dodatkowe koszty lub też do uzyskania zaspokojenia roszczenia dojdzie w późniejszym terminie. Podkreślił, że do stwierdzenia tych okoliczności nie jest nawet konieczne zakończenie postępowania egzekucyjnego, jeśli już w jego trakcie można ustalić ich istnienie. Jednocześnie autor nie zgodził się z zaprezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem, że wierzyciel musi wykazać bezskuteczność egzekucji w ogóle, czyli że całe postępowanie egzekucyjne prowadzone w stosunku do dłużnika, nie tylko z rachunku bankowego, okazało się bezskuteczne. Dodał, że dalsze czynności egzekucyjne wierzyciela, nawet jeśli doprowadzą do zaspokojenia jego roszczeń, wydłużą drogę odzyskiwania należności.

Zdaniem autora glosy, na uwagę zasługuje fakt, że zgodnie z art. 889 § 1 pkt 1 *in fine* k.p.c. zawiadomienie o zajęciu jest skuteczne nawet wtedy, gdy nie wskazuje numeru rachunku bankowego będącego przedmiotem zajęcia. Podkreślił, że z tego przepisu tym bardziej wynika bezwarunkowy charakter obowiązku banku do wstrzymania wypłat z rachunku (blokady rachunku) i przekazania środków komornikowi. Dodał ponadto, że nie ma także podstaw do przyjęcia, że bank może dokonywać jakichś dodatkowych ustaleń mających na celu zidentyfikowanie rachunku podlegającego zajęciu. Zauważył, że tak ukształtowane obowiązki banku mają swoje uzasadnienie w osiągnięciu celu prowadzonej egzekucji z rachunku bankowego, aby była ona skuteczna, a niezablokowanie kwoty znajdującej się na rachunku spowodowałby możliwość jej wypłacenia przez dłużnika, a więc usunięcie jej spod egzekucji. Z tego względu też bank powinien przede wszystkim dokonać takiej blokady.

W dalszej części glosy autor przeszedł do rozważań związanych z odpowiedzialnością banku za wykonanie zajęcia rachunku bankowego innej niż dłużnik osoby, o takim samym co on nazwisku. Wskazał, że bank mógłby uniknąć w tej sytuacji odpowiedzialności za wykonanie zajęcia rachunku bankowego osoby niebędącej dłużnikiem, mógłby bowiem bronić się zarzutem wykonywania obowiązków ustawowych, a więc braniem bezprawności działania.

Na zakończenie glosator stwierdził, że w związku ze zmianą przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie konieczności wskazania przez komornika bliższych danych identyfikacyjnych dłużnika, problem poruszony w komentowanym wyroku w praktyce być może już

nie wystąpi. Podkreślił jednak, że stanowisko w nim ujęte należy potraktować szerzej, wskazuje ono bowiem na pozycję banku wykonującego zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego, określając ją jako wykonawczą. Dodał, że stanowisko zajęte w glosowanym orzeczeniu należy odnieść również do egzekucji prowadzonej w trybie administracyjnym.

Komentowany wyrok został omówiony przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2016, nr 11, s. 57).

M.K.

*

Potrzeba wyeliminowania stanu niepewności wynikającego z uchwały wspólnoty mieszkaniowej może uzasadniać interes prawny członka wspólnoty w sprawie o ustalenie nieistnienia tej uchwały (art. 189 k.p.c.).

(wyrok z dnia 30 września 2015 r., I CSK 773/14, Z. Kwaśniewski, A. Owczarek, D. Zawistowski, OSNC 2016 nr 9, poz. 104; BSN 2015, nr 11, s. 14; NPN 2016, nr 1, s. 85)

Glosa

Edwarda Gniewka, Rejent 2017, nr 1, s. 80

Glosa ma charakter aprobujący.

Przedmiotem orzeczenia była ocena wystąpienia na podstawie art. 189 k.p.c. z powództwem zmierzającym do ustalenia nieistnienia uchwały wspólnoty mieszkaniowej. Glosator podzielił zajęte w wyroku stanowisko, że odrębna regulacja art. 25 ustawy o własności lokalu nie wyłącza stosowania art. 189 k.p.c., odrębny jest bowiem zarówno reżim prawny, przesłanki, jak i skutki każdego z tych powództw. Pierwsze służy zwalczaniu uchwał istniejących, drugie zaś może zmierzać od uzyskania orzeczenia stwierdzającego, że dana uchwała nie istnieje np. z powodu braku wymaganej większości głosów

Akceptując tezę orzeczenia, autor glosy zgłosił postulat użycia innych sformułowań zarówno w tezie, jak i uzasadnieniu. Zauważył, że niecisłe jest określanie mianem uchwały takiej czynności, którą ostatecznie uznaje się za uchwałę nieistniejącą. Glosator zaproponował zatem użycie sformułowania, że „nie stanowi uchwały niewystarczający (w sensie wy-

maganej większości) wynik aktu głosowania właścicieli lokali”. Podobnie ocenił postępowanie się w uzasadnieniu określeniem „uchwała wspólnoty mieszkaniowej”, podczas gdy ustawa o własności lokalu postępuje się pojęciem uchwały właścicieli lokali.

W glosie podjęto także praktyczny problem zaliczenia głosów współwłaścicieli lokali na poczet głosowania na zebraniu właścicieli lokali.

B.W.

*

Artykuł 189 k.p.c. nie może być podstawą żądania przez członka stowarzyszenia ustalenia nieistnienia uchwały organu stowarzyszenia niedotyczącej jego stosunku członkostwa.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 października 2015 r., III CZP 27/15, T. Ereciński, J. Górowski, J. Gudowski, A. Owczarek, M. Romańska, T. Wiśniewski, M. Wysocka, OSNC 2016, nr 3, poz. 31; BSN 2015, nr 10, s. 7)

Glosa

Edyty Hadrowicz, Monitor Prawniczy 2017, nr 1, s. 47

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka wskazała, że Sąd Najwyższy oparł swoje stanowisko na założeniu, iż przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 210) w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1923) nie przewidują uprawnień członka stowarzyszenia do zaskarżenia uchwał statutowych organów stowarzyszenia z powodu ich niezgodności z prawem lub statutem, brak bowiem regulacji podobnych do art. 42 Prawa spółdzielczego lub art. 249, 252, 422 i 425 k.s.h.

Zdaniem glosatorki, trafny jest pogląd przeciwny. Odwołując się do Konstytucji i aktów prawa międzynarodowego należy uznać, że w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji członek stowarzyszenia ma prawo do zaskarżenia na zasadach ogólnych, m.in. w drodze powództwa określonego w art. 189 k.p.c., uchwał nieistniejących lub sprzecznych z prawem, w tym

nieodnoszących się bezpośrednio do wykluczenia go lub wykreślenia ze stowarzyszenia. Niezależnie od trybu kontrolnego przewidzianego w rozdziale 3 Prawa o stowarzyszeniach, źródłem interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zaskarżeniu tego rodzaju uchwał jest sam stosunek członkostwa w stowarzyszeniu oraz jego treść. Jeżeli uchwały dotyczące spraw wewnętrznych stowarzyszenia miałyby wpływać na pozycję prawną członka w stowarzyszeniu, determinując np. zakres jego praw lub obowiązków, a sposób ich podjęcia lub ich treść budzą wątpliwości członka co do tego, czy zobowiązany jest je respektować, to można twierdzić, że dochodzi w tym zakresie do zmiany treści stosunku łączącego członka ze stowarzyszeniem. Według glosatorki, w demokratycznym państwie prawa obowiązuje zasada eliminacji wszelkich nieprawidłowości, która powinna stanowić instrument powierzony również członkom stowarzyszenia. Z tego też względu nie znajduje uzasadnienia to, dlaczego racjonalny ustawodawca odpowiednie regulacje wprowadził *expressis verbis* w odniesieniu do innych jednostek o charakterze korporacyjnym, pozbawiając jednocześnie stowarzyszenia takiego uprawnienia. Polski system prawny powinien realizować także zasadę wynikającą z art. 45 ustawy zasadniczej, która prawo do sądu przyznaje każdemu.

Ponadto – w ocenie autorki – zarysowane zagadnienie prawne wymaga także uwzględnienia przepisów o wadach oświadczenia woli, które mogą przesądzać, iż kwestionowana uchwała stowarzyszenia powzięta została wbrew przepisom prawa. Nie podzieliła poglądu Sądu Najwyższego, który swoje stanowisko uzasadnił m.in. względami bezpieczeństwa obrotu, a więc obawą, że zaskarżenie uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. nie podlega żadnym ograniczeniom czasowym, co mogłoby podważyć całą wieloletnią działalność stowarzyszenia. Zdaniem glosatorki, obawy te są bezpodstawne, gdyż termin przewidziany w art. 88 § 2 k.c. do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego pod wpływem błędu lub groźby, znajduje zastosowanie w odniesieniu do unieważnienia uchwały członków. Podobnie należy przyjąć, że choć wniesienie powództwa ustalającego nieistnienie uchwały nie jest ograniczone żadnym terminem, to w postępowaniu mającym za przedmiot takie ustalenie trzeba przez analogię stosować zasady obowiązujące przy uchwale bezwzględnie nieważnej.

R.N.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2017, NR 5

Samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste może nabyć jej własność przez zasiedzenie.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16, D. Zawistowski, D. Dończyk, J. Gudowski, A. Kozłowska, H. Pietrkowski, M. Romańska, K. Zawada, OSNC 2017, nr 5, poz. 51)

*

Zarządca cmentarza nie może na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2126) domagać się skutecznie wydania przez sąd zezwolenia na ekshumację zwłok lub szczątków ludzkich.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 24/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 5, poz. 52)

*

Powództwo o przywrócenie posiadania rzeczy nie może być skutecznie dochodzone przeciwko osobie, która naruszyła posiadanie rzeczy, jeżeli w toku sprawy przeniosła posiadanie tej rzeczy na inną osobę.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 25/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 5, poz. 53)

Kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym – jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. – są koszty rzeczywiście poniesione.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 26/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 5, poz. 54)

*

Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 5, poz. 55)

*

Sąd nie jest związany żądaniem wnioskodawcy ustanowienia służebności drogi koniecznej na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, jeżeli uczestnik postępowania wniósł o ustanowienie tej służebności na prawie użytkowania wieczystego.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 31/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 5, poz. 56)

*

Jeżeli wkład wniesiony do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy do majątku wspólnego wspólnika i jego małżonka, również udział w spółce objęty przez wspólnika wchodzi w skład tego majątku.

(uchwała z dnia 7 lipca 2016 r., III CZP 32/16, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2017, nr 5, poz. 57)

*

Zbycie nieruchomości, o którym mowa w art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu prze-

strzennym (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 778), nie obejmuje utraty prawa własności działek gruntu wydzielonych pod drogi publiczne na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.).

(uchwała z dnia 7 lipca 2016 r., III CZP 33/16, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, OSNC 2017, nr 5, poz. 58)

*

1. Organizacja zbiorowego zarządzania dochodząca roszczenia informacyjnego opartego na art. 105 § 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 666 ze zm.) nie ma obowiązku uprawdopodobnienia zakresu czasowego, rodzaju i podstawy prawnej przyszłego powództwa o zasądzenie.

2. Termin przedawnienia roszczenia informacyjnego, opartego na art. 105 § 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 666 ze zm.), wynosi dziesięć lat (art. 118 k.c.).

(wyrok z dnia 6 lipca 2016 r., IV CSK 653/15, I. Gromska-Szuster, A. Owczarek, W. Pawlak, OSNC 2017, nr 5, poz. 59)

*

Rodzicom dziecka, które na skutek czynu niedozwolonego jest niezdolne do samodzielnej egzystencji, do wykonywania podstawowych czynności życiowych oraz do nawiązania normalnych więzi rodzinnych, przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, J. Górowski, M. Koba, A. Owczarek, OSNC 2017, nr 5, poz. 60)

*

1. Od chwili złożenia do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o zezwolenie na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku

termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. nie biegnie. Po uprawomocnieniu się postanowienia o udzieleniu zezwolenia przedstawiciel ustawowy małoletniego powinien złożyć to oświadczenie bezwzględnie, chyba że wskazany termin, uwzględniając czas trwania postępowania opiekuńczego, jeszcze nie upłynął; wtedy złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku może nastąpić w dowolnej chwili, przed upływem sześciu miesięcy od dowiedzenia się przez przedstawiciela ustawowego o tytule powołania małoletniego.

2. Jeżeli termin określony w art. 1015 § 1 k.c. jeszcze nie upłynął, w okolicznościach określonych w art. 523 k.p.c. możliwe jest – po prawomocnym oddaleniu wniosku przedstawiciela małoletniego o zezwolenie na złożenie w imieniu małoletniego oświadczenia o odrzuceniu spadku – złożenie kolejnego wniosku. Powoduje ono takie same skutki, jak złożenie pierwszego wniosku.

(postanowienie z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, J. Gudowski, A. Piotrowska, K. Weitz, OSNC 2017, nr 5, poz. 61)

INFORMACJE

W dniu 31 marca br. odbyła się narada robocza Izby Cywilnej, której przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski. Podczas narady prof. dr hab. Piotr Machnikowski, kierownik Zakładu Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego Uniwersytetu Wrocławskiego, wygłosił bardzo interesujący wykład pt. „Dyskusyjne kwestie umownego kształtowania kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej”. Po wykładzie odbyła się inspirująca dyskusja, w której wzięli udział sędziowie Sądu Najwyższego Mirosław Bączyk, Kazimierz Zawada, Marta Romańska, Roman Trzaskowski i Henryk Pietrzkowski oraz członek Biura Studiów i Analiz Konrad Osajda.

*

W marcu jubileusz 20-lecia pracy zawodowej obchodziła Barbara Kryszkiewicz – pracownik obsługi w Izbie Cywilnej.

Dane statystyczne – marzec 2017 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Razem	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
					Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1595	296	287	-	42	2	60	-	138	45	1604
3.	CZP w tym:	33	12	14	9	-	-	-	-	-	5	31
	art. 390 k.p.c.	26	12	12	7	-	-	-	-	-	5	26
	skład 7-miu	7	-	2	2	-	-	-	-	-	-	5
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	89	43	65	-	40	2	15	-	-	8	67
5.	CO w tym:	28	88	90	-	4	-	-	-	-	86	26
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	28	88	90	-	4	-	-	-	-	86	26
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	125	22	30	-	1	-	-	1	7	21	117
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1870	461	486	9	87	4	75	1	145	165	1845

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	11
Głosy	25
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2017, nr 5	54
Informacje	58
Dane statystyczne	59